



Śp. Stefan Rambiert

Tymczasem jednak Chrystus zmartwychwstał jako pierwszy spośród tych, co pomarli. Ponieważ bowiem przez człowieka przyszła śmierć, przez Człowieka też dokona się zmartwychwstanie. I jak w Adamie wszyscy umierają, tak też w Chrystusie wszyscy będą ożywieni, lecz każdy według własnej kolejności.

1 Kor 15, 20-23

Z głębokim żalem informujemy, że 15 lutego br. odszedł od nas do Pana śp. **Stefan Rambiert**. Od października 1980 roku był członkiem NSZZ „Solidarność”. Zakładał Związek w Ochotniczych Hufcach Pracy. Był kierownikiem Biur Oddziałów ZRG w Pucku i w Kartuzach. Miał 66 lat.

Ceremonia żałobna odprawiona zostanie w kościele p.w. Św. Apostołów Piotra i Pawła w Pucku (ul. Judyckiego) **w środę 19 lutego br. o godzinie 10:00**

Po żałobnej mszy św. nastąpi odprowadzenie na cmentarz parafialny Przy Dworcu. Różaniec 18 lutego br. o godzinie 18:00.

Wspomnienie o Stefanie Rambiercie

Stefan Rambiert zmarł 15 lutego 2020 roku w wieku 66 lat, po kilku tygodniach zmagania

się z ciężką, niestety, śmiertelną chorobą.

Wspominam Stefana, z którym miałem okazję współpracować i w Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Pucku, i w czasie odtwarzania „Solidarności” oświatowej Ziemi Puckiej w 1989-1990 roku, i w Zarządzie Regionu Gdańskiego NSZZ „Solidarność” szczególnie w czasie, gdy od 2006 roku został kierownikiem Oddziału NSZZ „Solidarność” w Pucku, a potem także biura „S” w Kartuzach.

Był nauczycielem-wychowawcą, organizatorem struktur NSZZ „Solidarność” najpierw w Ochotniczym Hufcu Pracy, a następnie na terenie szkół Ziemi Puckiej, gdy został nauczycielem-wychowawcą w Ośrodku Szkolno-Wychowawczym. W tamtym czasie włączył się także w działanie Komitetu Obywatelskiego w Pucku, przygotowującego wybory do samorządów terytorialnych w 1990 roku.

Był osobą w sposób szczególny związaną z Puckiem, ale i Kaszubami – od czasu studiów na Politechnice Gdańskiej, kiedy zaczął działać w ruchu studenckim. Był także dla mnie przewodnikiem po ziemi kartuskiej, okolicach Borzestowa, gdzie uczył i zamieszkał. Pięknie, długo, szczególnie przy ognisku k. checzy kaszubskiej, potrafił opowiadać, nucić pieśni, chłonać naturę.

Stefan znany był ze stałości swych centroprawicowych poglądów, starał się żyć zgodnie z wyznawanymi wartościami. Szanował ludzi. Był osobą bardzo skromną. To niezwykajne we współczesnym świecie. Był wierny ideałom „Solidarności” od jej powstania. Jakże pasują do jego życia słowa z II Listu do Tymoteusza: **W dobrych zawodach wystąpiłem, bieg ukończyłem, wiary ustrzegłem.**

Zakończył się ziemski bieg Stefana. Chce się w zakończeniu życzyć, aby ta jego ukochana ziemia i wiatr wiejący od Zatoki Puckiej ukoła go w tym najdłuższym ze snów.

Wojciech Książek

przewodniczący Międzyregionalnej Sekcji Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” w Gdańsku